



Sygn. akt IV KK 497/20

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący)

SSN Marek Siwek

SSN Igor Zgoliński (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **D. W., J. M., K. M., M. G., M. S., P. T.**,  
skazanych z art. 271 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k.,  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.  
w dniu 23 lutego 2021 r.,  
kasacji, wniesionej na korzyść skazanych przez Prokuratora Generalnego  
od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 11 sierpnia 2017 r., sygn. akt III K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i uniewinnia oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów;**
- 2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.**

### UZASADNIENIE

D. W., J. M., K. M., M. G., M. S. i P. T. zostali oskarżeni o to, że będąc na podstawie umów o świadczenie usług edukacyjnych słuchaczami Policealnej Szkoły Zawodowej dla Dorosłych N. w G. brali udział w wystawieniu dokumentu w postaci dziennika zajęć szkoły zaocznej, który ze względu na zawartą w nim treść stanowił dowód okoliczności mającej znaczenie prawne, w ten sposób, że

potwierdzali swoją obecność na zajęciach lekcyjnych poprzez złożenie własnoręcznych podpisów, poświadczając tym samym nieprawdę co do swojej obecności na tych zajęciach, który to udział stanowił podstawę do uzyskania przez N. Policealna Szkoła Zawodowa dla Dorosłych w G. przy dotacji finansowych w wielkościach określonych w art. 80 ust. 2-3a ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty, tj. o czyny z art. 271 § 2 k.k. w z w. z art. 271 § 1 k.k.

Do aktu oskarżenia prokurator dołączył wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania rozprawy i - przy zastosowaniu wobec każdego z oskarżonych konstrukcji ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. - wymierzenie uzgodnionych kari środków karnych, tj. kar grzywnien w wysokości 50 stawek dziennych po 10 zł stawka, oraz o zwolnienie każdego z oskarżonych od kosztów sądowych (k. 957, t. V).

Na posiedzeniu w dniu 31 maja 2017 r. przed Sądem Rejonowym w G. prokurator zmodyfikował wniosek w części dotyczącej D. W. i M. G., wnosząc o wymierzenie oskarżonej kary grzywny w wysokości 50 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł, zaś oskarżonemu kary grzywny w wysokości 80 stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł. Oboje oskarżeni wyrazili na to zgodę (k. 994, t. V). Na posiedzeniu w dniu 11 sierpnia 2017 r. prokurator zmodyfikował wniosek wobec oskarżonego P. T., wnosząc o wymierzenie mu kary grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 20 zł stawka. Oskarżony wyraził zgodę na taką modyfikację (k. 1110, t. V).

Sąd Rejonowy w G. w dniu 11 sierpnia 2017 r. w sprawie sygn. III K (...), uwzględniając wniosek prokuratora, na posiedzeniu bez przeprowadzania rozprawy wydał wyrok, w którym oskarżonych uznał za winnych popełnienia zarzucanych im czynów, uznając, że każdy wyczerpał znamiona występku z art. 271 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k., stanowiąc wypadek mniejszej wagi, przy czym przyjęł, że dopuścili się ich w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, w warunkach ciągu przestępstw i za to na mocy art. 271 § 2 k.k., przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k., skazał ich i wymierzył kary grzywny, zgodnie z postulatem sformułowanym we wniosku; zwolnił każdego z oskarżonych od

obowiązku zapłaty kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok, wobec jego niezaskarżenia przez żadną ze stron, uprawomocnił się w dniu 19 sierpnia 2017 r.

Kasację od tego orzeczenia na podstawie art. 521 § 1 k.p.k. wniósł Prokurator Generalny, zaskarżając go w całości na korzyść skazanych. Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 343 § 6 i § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 2 k.p.k., polegające na uwzględnieniu dołączonego do aktu oskarżenia wniosku prokuratora o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego D. W., J. M., K. M., M. G., M. S. oraz P. T. i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonymi kar w sytuacji, gdy w świetle zebranych dowodów brak było podstaw do przyjęcia, że okoliczności popełnienia przez nich przestępstw z art. 271 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k., opisanych w akcie oskarżenia nie budzą wątpliwości, co skutkowało rażącym i mającym istotny wpływ na treść orzeczenia naruszeniem przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 271 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że oskarżeni, jako uczniowie szkoły wieczorowej, stanowią podmiot przestępstwa indywidualnego określonego we wskazanym przepisie, a ich zachowanie, polegające na potwierdzeniu na listach stanowiących załączniki do dzienników szkoły zaocznej udziału w zajęciach mimo nieobecności na nich, realizuje znamiona wystawienia dokumentu i poświadczenia w nim nieprawdy co do okoliczności mających znaczenie prawne, podczas gdy oskarżeni, nie mając przymiotu funkcjonariusza publicznego ani też innej osoby uprawnionej do wystawienia dokumentu, nie wypełnili swoim zachowaniem znamion przestępstwa indywidualnego, o jakim mowa w art. 271 § 1 i § 2 k.k.

W konsekwencji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie wszystkich oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja była oczywiście zasadna, wobec czego, zgodnie z treścią art. 535 § 5 k.p.k., podlegała rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron. Słusznie podniósł jej autor, że zaskarżony wyrok jest wadliwy, gdyż został wydany z rażącym

naruszeniem przepisów prawa karnego procesowego i materialnego wskazanych w zarzucie kasacji.

Z poczynionych w postępowaniu ustaleń wynikało, że N. Centrum Edukacyjne w W., Oddział w G., miała świadczyć usługi na rzecz słuchaczy bez pobierania czesnego. Stosownie do zawartych z uczniami umów, słuchacz był zobowiązany do uzyskania 50% frekwencji na zajęciach w danym miesiącu. Brak takiej frekwencji wiązał się z obowiązkiem zapłaty przez ucznia faktycznych kosztów organizacji zajęć, w wysokości około 200 zł za każdy miesiąc, w którym słuchacz nie uzyskał wymaganej frekwencji. Utrwaliła się praktyka, że celem uniknięcia należności za brak wymaganej frekwencji słuchacze, mimo nieobecności na zajęciach, uzupełniali podpisy z własnej inicjatywy, bądź po wezwaniu przez pracowników danej jednostki. Niektórzy słuchacze potwierdzali podpisami obecność na lekcjach za okres, w którym jeszcze formalnie nie byli uczniami szkoły. Pozwalało to im na spełnienie warunku uczęszczania na obowiązkowe zajęcia edukacyjne w wymiarze co najmniej połowy czasu przeznaczanego na te zajęcia. W przypadku każdego słuchacza uczestniczącego w co najmniej połowie obowiązkowych zajęć edukacyjnych w danym miesiącu, szkole niepublicznej przysługiwała dotacja w wysokości nie niższej niż 50 % ustalonych w budżecie odpowiednio dla danej gminy lub powiatu wydatków bieżących, ponoszonych w szkołach publicznych tego samego typu i rodzaju, w przeliczeniu na jednego ucznia, co wymagało potwierdzonego własnoręcznymi podpisami na listach obecności na zajęciach. W powyższych realiach działali oskarżeni, którym postawione zostały zarzuty z art. 271 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k.

D. W. przyznała się do zarzucanych jej czynów oraz wyjaśniła, iż nie chodziła na zajęcia lekcyjne, natomiast później podpisywała w sekretariacie listy obecności, bo taka była praktyka; była też wzywana smsami do uzupełnienia podpisów (k. 905 - 906). J. M. także przyznała się do stawianych jej zarzutów podając, że do szkoły w ogóle nie chodziła. Później uzupełniała podpisy, dwukrotnie będąc w tym celu w sekretariacie szkoły. Za te dni, w jakich była nieobecna, a za które się nie podpisała, otrzymała karę (k. 912 - 913). K. M., przyznając się do winy wyjaśniła, że nie chodziła na zajęcia, a podpisywała później listy obecności, aby nie płacić kary (k. 936 - 937). M. G. także przyznał się do

stawianych mu zarzutów i podał, że nie chodził na zajęcia, podpisywał później listy obecności, a wzywały go do tego telefonicznie sekretarki. Wiedział, że będzie musiał uiścić wspomnianą wcześniej należność, jeżeli jego frekwencja na zajęciach nie osiągnie 50%, przy czym już na etapie podejmowania nauki był informowany o możliwości uzupełniania podpisów na listach obecności (k. 920 - 921). M. S., przyznając się do winy wyjaśnił, że z uwagi na podjęcie pracy chciał zrezygnować ze szkoły, ale poinformowano go, iż w takim wypadku zapłaci karę, więc lepiej będzie dla niego, gdy będzie przychodził i uzupełniał podpisy na listach obecności, pomimo absencji na zajęciach lekcyjnych (k. 928 - 929). P. T. przyznał, że nie uczęszczał na zajęcia, ale co miesiąc przychodził do szkoły podpisywać listy obecności (k. 943 - 944).

Wszyscy oskarżeni w postępowaniu przygotowawczym zadeklarowali chęć konsensualnego zakończenia prowadzonego przeciwko nim postępowania, co skutkowało skierowaniem przez prokuratora do sądu, w trybie art. 335 § 2 k.p.k. aktu oskarżenia wraz z wnioskiem o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego oraz w konsekwencji uwzględnieniem przez Sąd Rejonowy w G. tego wniosku na posiedzeniu.

Nie budzi wątpliwości, że treść art. 343 § 7 k.p.k. i art. 335 § 2 k.p.k. obliguje sąd orzekający w przedmiocie odpowiedzialności karnej na posiedzeniu do kontroli złożonego przez prokuratora wniosku. Kontrola ta musi być wszechstronna i obejmować swoim zakresem zarówno analizę materiału dowodowego w aspekcie konieczności ustalenia czy okoliczności popełnionych czynów i wina oskarżonych nie budzą żadnych wątpliwości, oświadczenia dowodowe złożone przez oskarżonych nie są sprzeczne z dokonanymi ustaleniami, a postawa oskarżonych wskazuje, że cele postępowania zostaną osiągnięte, jak również badanie wniosku pod kątem jego zgodności z przepisami prawa karnego materialnego.

Dla dopuszczalności wydania wyroku w trybie konsensualnym koniecznym było ustalenie, że oskarżeni swoim zachowaniem zrealizowali komplet znamion zarzucanych im przestępstw poświadczenia nieprawdy w dokumentach, które to działania oskarżyciel zakwalifikował jako wypadek mniejszej wagi (art. 271 § 2 k.k.). Jak trafnie zarzuca skarżący, kontrola wniosku w tej materii nie sprostała ustawowym wymaganiom, konsekwencją czego było przypisanie oskarżonym

zarzucanych im przestępstw, mimo że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał ku temu podstaw. Przekonuje o tym analiza ustawowych znamion przestępstwa poświadczenia nieprawdy określonego w art. 271 § 1 k.k.

Zarzucone oskarżonym czyny zakwalifikowane na podstawie powyższego przepisu należą do kategorii przestępstw indywidualnych, których podmiotem może być jedynie funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu. Biorąc pod uwagę realia niniejszej sprawy oskarżonych nie można było zaliczyć do żadnej z tych kategorii podmiotów. Byli oni bowiem wyłącznie słuchaczami szkół dla dorosłych, które prowadziła spółka N. Nieposiadanie przez nich przymiotu funkcjonariusza publicznego jest oczywiste. Inną osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. jest natomiast osoba fizyczna, która na podstawie ściśle określonej, szczególnej delegacji o charakterze prawnym, istniejącej już w chwili popełnienia przez nią czynu zabronionego, jest upoważniona do wystawiania określonych dokumentów. Uprawnienie takiej osoby powinno stanowić uzupełnienie kompetencji funkcjonariusza publicznego i nie może być utożsamiane z ogólną kompetencją do udziału w obrocie prawnym, zaś dokument przez tę osobę wystawiony ma zawierać w swojej treści poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości (zob. np. wyroki SN: z dnia 30 sierpnia 2011 r., IV KK 190/11, LEX nr 950443; z dnia 18 kwietnia 2013 r., II KK 97/13, LEX nr 1299165; z dnia 28 stycznia 2015 r., IV KK 407/14, LEX nr 1683239). Pojęcie „inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu” należy interpretować wąsko, obejmując nim wyłącznie te osoby, które na mocy szczególnej regulacji otrzymują prawo do sporządzenia dokumentu, któremu podobnie jak w przypadku dokumentów sporządzanych przez funkcjonariuszy, przysługuje cecha zaufania publicznego. Źródłem uprawnienia może być norma prawna o charakterze generalnym, wyrok sądowy lub inna decyzja organu władzy państwowej. Sprawcą przestępstwa z art. 271 k.k. może być także osoba wystawiająca dokument w imieniu innego podmiotu, który otrzymał taką kompetencję na mocy przepisu prawnego (zob. np. W. Wróbel, T. Sroka (w:) A. Zoll (red.) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d, art. 271, t. 5).

Biorąc pod uwagę powyższe, słuchaczy szkoły dla dorosłych nie można

uznać za inne osoby uprawnione do wystawienia dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. Złożenie przez taką osobę podpisu na liście obecności, będącej integralną częścią dziennika lekcyjnego, nie jest działaniem w ramach uprawnienia do wystawienia dokumentu. Co więcej, ocena przedmiotowych list obecności z punktu widzenia znamion art. 271 § 1 k.k. nie dawała podstaw do uznania, że są one dokumentami, o jakich mowa w tym przepisie. Użyte w nim pojęcie dokumentu ma węższy zakres niż ogólne pojęcie dokumentu określone w art. 115 § 14 k.k. Dokument taki powinien mieć bowiem nie tylko cechy wymienione w powyższym przepisie, lecz także musi być dokumentem wystawionym przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę upoważnioną do wystawienia dokumentu, a nadto zawierać w swej treści poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości (zob. wyrok SN z 9 października 1996 r., V KKN 63/96, OSP 1998/7-8/147). Już choćby zatem brak przesłanek do uznania, że został on wystawiony przez podmiot określony w art. 271 § 1 k.k. powoduje, że nie posiada on cech dokumentu, o którym mowa w powyższym przepisie i dekompletuje zespół znamion tego przestępstwa.

Odpowiedzialność z art. 271 § 1 k.k. nie wchodzi w grę, gdy – jak miało to miejsce w realiach niniejszej sprawy - osoba składa oświadczenie we własnym imieniu i we własnej sprawie w celu uniknięcia wynikającej z umowy odpowiedzialności finansowej za niespełnienie wymogu wymaganej frekwencji na zajęciach. Dodać należy, że z materiału dowodowego nie wynika, by oskarżeni potwierdzając na listach swoją obecność na zajęciach, w których nie uczestniczyli, mieli świadomość, iż dokumenty te stanowiąc będą podstawę do ubiegania się przez władze szkoły o dotacje. Należy bowiem odróżnić poświadczenie nieprawdy, w rozumieniu art. 271 k.k. od oświadczenia nieprawdy, które w zależności od stanu faktycznego i uwarunkowań normatywnych, może stanowić inne przestępstwo (np. z art. 233 k.k.). Między fałszywym oświadczeniem a fałszywym poświadczeniem nieprawdy w dokumencie jest istotna różnica w zakresie ich penalizacji. Poświadczenie nieprawdy przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu zawsze podlega karze, jeżeli dotyczyło okoliczności mającej znaczenie prawne. Natomiast nieprawdziwe oświadczenie, dotyczące okoliczności mającej znaczenie prawne, karane jest tylko wtedy, gdy tak

stanowi ustawa, np. w art. 233 § 6 k.k. (J. Piórkowska – Flieger, glosa aprobująca do wyroku SN z dnia 23 lutego 2012 roku, sygn. akt III KK 375/11, OSP 2013/1/4).

Implikacją powyższego rozumowania było uznanie, że wydanie wobec oskarżonych wyroku przypisującego im czyny, których znamiona nie zostały wypełnione zarówno w zakresie cech podmiotowych, które musi posiadać sprawca przestępstwa stypizowanego w art. 271 § 1 k.k., jak też brak wymaganego przepisem przedmiotu czynności wykonawczej, a nadto niezrealizowanie znamienia czasownikowego „poświadczenia” w rozumieniu przywołanej powyżej normy, nastąpiło z rażącym i mającym istotny wpływ na treść orzeczenia naruszeniem przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 271 § 1 k.k., poprzez jego błędne zastosowanie.

W tych realiach kasację uznać należało za oczywiście zasadną, czego skutkiem było uchylenie zaskarżonego wyroku. Wobec braku realizacji przez oskarżonych D. W., J. M., K. M., M. G., M. S. i P. T. znamion z art. 271 § 1 k.k. jako słuszny jawił się też wniosek o wydanie orzeczenia następczego, to jest uniewinnia oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 637a, 634, 632 pkt 2 i 638 k.p.k.